

Sygn. akt I ACa 1815/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Wiesława Kuberska

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek

SA Wincenty Ślawnicki

Protokolant: Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2023 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. G. i M. G.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie z roszczeniem ewentualnym o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 czerwca 2022 r. sygn. akt I C 634/20

I. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. ustala, że umowa o kredyt mieszkaniowy (...), zawarta pomiędzy M. G. i P. G., a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., w dniu 11 marca 2008 r., jest nieważna;

2. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. i P. G. kwotę 41.157,61 (czterdzieści jeden tysięcy sto pięćdziesiąt siedem 61/100) PLN i 17.776,29 (siedemnaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt sześć 29/100) (...) z ustawowymi odsetkami od obu kwot za opóźnienie od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

3. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. i P. G. kwotę 8.464 (osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. oddala apelację strony pozwanej;

III. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. G. i P. G. kwotę 13.150 (trzyście trzydzieści tysięcy sto pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I ACa 1815/22

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 30 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa P. G. i M. G. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę i ustalenie, oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej pomiędzy powodami a (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. w dniu 11 marca 2008 r. oraz oddalił powództwo o zapłatę kwoty 41.157,61 zł i kwoty 17.776,29 CHF z uwagi na nieważność ww. umowy (pkt 1), zaś z powództwa ewentualnego zasądził od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów kwotę 116.501,72 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych od powodów kwot za okres od 29 marca 2010 r. do 27 stycznia 2020 r. – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 maja 2020 r. do dnia zapłaty – z powodu abuzywności klauzul dotyczących mechanizmu indeksacji świadczeń zawartych w umowie szczegółowo opisanej w pkt. 1 wyroku (pkt 2), oddalił żądanie ewentualne w pozostałej części (pkt 3), a także zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt 4).

(wyrok – k. 485)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne.

Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 6 lutego 2008 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) na kwotę 400.000 zł, waloryzowanego kursem (...). Powodowie nie zostali poinformowani czym jest spread, nie tłumaczono co to znaczy, że kredyt jest denominowany, nie tłumaczono jak konstruowane są tabele kursowe banku, nie przedstawiono im historycznych tabel kursowych (...). W dniu 11 marca 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...).

Kredyt denominowany został udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 179.759,12 CHF. Okres kredytowania ustalono na 347 miesięcy tj. od 24 kwietnia 2008 r. do 27 lutego 2038 r. Kwota kredytu do wypłaty na rachunek kredytobiorcy wynosiła 179.759,12 CHF. Oprocentowanie kredytu wynosiło 4,62167%. Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła 1,8%. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4,48%. Spłata kredytu miała następować w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych zgodnie z harmonogramem spłat (§ 1 i 5 (...)). Całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił szacunkowo 262.826,40 zł (§ 2 (...)).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych została określona poprzez przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany na złote, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków (§ 1 ust. 2 (...)). Oprocentowanie kredytu ustalone było według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej, powiększanej o marżę banku (§ 2 ust. 1 (...)). Całkowity koszt kredytu obejmował wszystkie koszty wraz z odsetkami, innymi opłatami i prowizjami oraz kosztami ubezpieczenia kredytu (§ 5 ust. 1 (...)). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 11 ust. 3 (...)). Spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczonym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat (§ 13 ust. 1 (...)). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany, spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty (§ 13 ust. 7 (...)). Wraz z umową powodowie podpisali oświadczenia o akceptacji ryzyka kursowego.

Aneksem nr (...) z 12 maja 2010 r. strony ustaliły, że kredyt denominowany został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 205.253,53 CHF, a całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił szacunkowo 229.594,36 zł. Kredyt został w całości wypłacony powodom w kilku transzach.

Wnioskiem z 1 września 2011 r. powodowie wnieśli o zmianę waluty spłaty kredytu hipotecznego z PLN na (...). Na mocy porozumienia do umowy kredytu z 5 września 2011 r. umożliwiono powodom spłatę rat kapitałowo-odsetkowych w innej walucie niż waluta polska.

Powodowie w sposób regularny i zgodny z harmonogramem dokonują w dalszym ciągu spłaty kolejnych rat przyznanego kredytu hipotecznego. Powodowie są świadomi skutków nieważności umowy. Wiedzą, że bank odda im kwotę, którą wpłacili i jednocześnie liczą się z tym, że będą musieli zwrócić bankowi otrzymaną kwotę kredytu, a także z ewentualnymi dodatkowymi kosztami, ale nie podali w jakiej wysokości.

Suma zapłaconych złotych w okresie 29 marca 2010 r. – 29 sierpnia 2011 r. oraz 27 września 2011 r., 28 maja 2012 r., 27 sierpnia 2012 r. wynosi razem 41.157,61 PLN. Suma zapłaconych franków szwajcarskich w okresie 27 września 2011 r. – 27 września 2013 r. wynosi 17.776,01 CHF. Suma płatności od 29 marca 2010 r. do 27 stycznia 2020 r. wynosi 294.669,46 PLN.

Pozwany bank jest następcą prawnym banku, z którym powodowie zawarli przedmiotową umowę kredytową.

Sąd Okręgowy w tak zilustrowanym stanie sprawy stanął na stanowisku, że nie ma podstaw do uznania przedmiotowej umowy za nieważną w całości lub w części na podstawie art. 58 § 2 k.c. Z tej też przyczyny oddalił żądanie ustalenia/stwierdzenia nieważności umowy oraz związane z ustaleniem nieważności żądanie zasądzenia kwoty 41.157,61 zł i 17.776,29 CHF. Podzielił natomiast pogląd, że niektóre postanowienia umowy o kredyt mieszkaniowy z 11 marca 2008 r. - a mianowicie te dotyczące mechanizmu waloryzacji kursem (...) mają charakter abuzywny. Tym samym nie wiążą konsumentów (powodów) od samego początku zawarcia umowy. Jednakże pomimo wyeliminowania postanowień abuzywny, w ocenie Sadu umowa jest możliwa do utrzymania. Skutkiem wyeliminowania mechanizmu waloryzacji odnoszącego się do przeliczania spłacanych rat według tabel kursowych banku jest powrót do kursu z daty wypłaty środków kredytobiorcom, który był znany obu stronom i przez obie strony był akceptowany.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy dokonał przeliczenia kwot wpłaconych przez powodów. W tym zakresie miał na uwadze, że powodowie żądali zapłaty nienależnie pobranych kwot w łącznej wysokości 116.670,46 zł za okres od 29 marca 2010 r. do 27 stycznia 2020 r. Zgodnie z wyliczeniami biegłego suma płatności od 29 marca 2010 r. do 27 stycznia 2020 r. wynosiła 294.669,46 PLN, zaś suma płatności od 29 marca 2010 r. do 27 stycznia 2020 r., które powodowie powinni byli dokonać przy założeniu, że klauzula indeksacyjna jest nieważna (nie wiąże) z uwagi na jej abuzywność wynosiła 178.197,74 PLN. Różnica między ww. kwotami to zatem 116.501,72 PLN i zwrot takiej kwoty Sąd Okręgowy zasądził łącznie na rzecz powodów jako małżonków na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu – art. 410 w zw. z art. 405 k.c. wraz z odsetkami należnymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 100 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 496 – 501)

Powodowie zaskarżyli opisany wyrok w pkt. 1 i 4 apelacją, w której zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a. art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie uznania, że powodom przysługuje interes prawny w ustaleniu, iż umowa jest nieważna, podczas gdy z jest w całości nieważna oraz konieczne jest jednoznaczne rozstrzygnięcie czy umowa wiąże strony, a także czy powodowie są obowiązani do uiszczania na rzecz pozwanego rat kredytowych,

b. art. 100 zd. 1 k.p.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie oraz art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, podczas gdy wobec rozstrzygnięcia Sądu I instancji w pkt. 2. wyroku, tj. ustalenia, że sporna umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone, należy uznać, że strona powodowa wygrała proces w całości, względnie iż wygrała proces

w przeważającej części ze względu na wagę wskazanego rozstrzygnięcia dla istnienia między stronami stosunku prawnego,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 58 § 1, 2, 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy

Prawo bankowe poprzez niezastosowanie i w konsekwencji nie przyjęcie, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna ex tunc z uwagi na niedookreślenie wzajemnych świadczeń stron umowy kredytu denominowanego, a nadto iż przerzucanie ryzyka walutowego na kredytobiorcę nie jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego i z zasadami współzycia społecznego w sytuacji, gdy

w umowie kredytu nie określono świadczenia kredytodawcy oraz zobowiązania kredytobiorcy co do wysokości spłaty rat kredytu, a ponadto wprowadzenie waloryzacji zobowiązania kredytobiorcy kursem kupna (...) i świadczenia kredytobiorcy kursem sprzedaży (...) oraz klauzuli zmiennego oprocentowania, wprowadziło do umowy elementy niedoregulowane, nieweryfikowalne

i przez to skutkujące wynaturzeniem stosunku prawnego, naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń obu stron oraz dotknięte nieważnością,

b. art. 358¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż waloryzacja z przedmiotowej umowy jest zgodna z waloryzacją kodeksową w sytuacji, gdy waloryzacja umowna służyła jedynie zabezpieczeniu interesów pozwanego i zapewnieniu mu dodatkowego zysku, przez co doprowadziła do sytuacji, gdzie bank nie ponosi żadnego ryzyka kursowego,

a powodowie ponoszą nieograniczone ryzyko kursowe,

c. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 358¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez przyjęcie możliwości stosowania dwóch różnych mierników wartości do waloryzacji zobowiązania pieniężnego, przyjęcie, że postanowienia umowy dające pozwanemu możliwość dowolnego wyznaczania mierników wartości do waloryzacji nie naruszały rażąco interesów powodów i nie naruszały swobody kontraktowej w świetle zasady swobody umów,

d. art. 385¹ § 1, 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie

i w konsekwencji uznanie, iż sporna umowa po eliminacji postanowień odnoszących się do klauzuli denominacyjnej, klauzul przeliczeniowych

w umowie kredytu denominowanego do waluty obcej skutkuje nieważnością tejże umowy w całości,

e. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie

i przyjęcie, iż powodom nie przysługuje zwrot nienależnego świadczenia z tytułu nieważności umowy kredytu, podczas gdy skutek stwierdzenia nieważności umowy kredytu pozwany obowiązany jest do zwrotu nienależnie pobranych przez niego świadczeń.

W konkluzji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie

z treścią oddalonego powództwa głównego, skorygowanie rozstrzygnięcia

w zakresie kosztów procesu w pkt. 4, o zasądzenie kosztów procesu przed Sądem II instancji, a w przypadku nieuwzględnienia apelacji o nieobciążanie ich kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

(apelacja powodów – k. 505 – 517)

Natomiast pozwany bank zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w pkt. 2

i 4 apelacja, w której zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 327⁽¹⁾ § 1 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób, który nie pozwala na odtworzenie procesu decyzyjnego Sądu co do wyjaśnień w zakresie podstawy prawnej wyroku, w szczególności, które z postanowień umowy nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) zawartej w dniu 11 marca 2008 r. uznał za postanowienia o abuzywnym charakterze,

2) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci:

a) umowy kredytu oraz wniosku kredytowego - skutkującej nieprawidłowym uznaniem przez Sąd I instancji, że:

- intencją powodów nie było zawarcie umowy kredytu denominowanego do waluty obcej; w której wysokość świadczenia jest wyrażona w kwocie waluty obcej,
- rodzaju kredytu, waluta kredytu oraz waluta spłaty kredytu nie zostały ustalone w sposób indywidualny przez strony,

b) całkowitego pominięcia przy wyrokowaniu okoliczności odnoszących się do przysługującym powodom prawa do spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim ((...)) już od chwili zawarcia umowy kredytu, która to okoliczność w świetle aktualnej linii orzeczniczej wyklucza możliwość uznania postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej za niedozwolone,

c) dowolnego, nieopartego na żadnym dowodzie, uznania przez Sąd I instancji, że kredytodawca mógł w sposób dowolny ustalać kursy wskazywane w tabeli kursowej.

Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił treść przesłanek „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesu konsumentów”, w rezultacie czego Sąd I instancji błędnie uznał postanowienia § 13 ust. 7 (...) za klauzule abuzywne pomimo tego, że nie było podstaw ku temu,

2. art. 385¹ § 1 k.c., art. 385² k.c. przez błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd I instancji uznał, że w przypadku sformułowania przez powodów zarzutów abuzywności wobec konkretnych postanowień umowy, ocenie podlega wyłącznie literalna treść tych postanowień, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów wymagała od Sądu I instancji oceny spornych postanowień w kontekście treści całej umowy,

3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia umowy kredytu dotyczące mechanizmu waloryzacji poprzez odniesieni do tabel kursowych, w szczególności § 13 (...) kształtują główne świadczenia stron oraz określają elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w sytuacji, gdy w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej nie pełnią one takiej roli i na skutek niezwiązania nimi stron umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych i może być nadal wykonywana,

4. art. 385¹ § 2 k.c., art. 385² k.c. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że oceny skutków abuzywności dokonuje się na moment zawierania umowy, co jest sprzeczne ze stanowiskiem (...) wyrażonym między innymi w sprawie C-260/18 D., a zgodnie z którym na moment zawarcia umowy dokonuje się wyłącznie oceny przesłanek abuzywności, zaś oceny skutków abuzywności klauzul dokonuje się na moment zaistnienia sporu, względnie na moment orzekania w sprawie,

5. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej „p.w.k.c.”) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ewentualna luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej postanowień dotyczących mechanizmu waloryzacji poprzez odniesieni do tabel kursowych, w szczególności § 13 (...), gdyby przyjąć, że taka luka w ogóle może powstać, nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do treści art. 358 § 2 k.c.,

6. art. 189 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu, że pomiędzy nimi a bankiem nie istnieje ważny stosunek prawny wynikający z umowy kredytu,

7. art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powodów kwoty 116.501,72 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja pozwanego – k. 529 – 535 verte)

Każdy ze skarżących w reakcji na apelację przeciwnika wniósł o jej oddalenie oraz zwrot kosztów, które poniósł na tym etapie sporu.

(odpowiedzi na apelację – k. 543, 545 – 552)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

I. Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Natomiast apelacja powodów podlega uwzględnieniu w całości zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., choć nie można podzielić wszystkich jej zarzutów.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji (ale także i zażalenia) nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W związku z tym dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego.

II. W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji banku, kwestionującej ustalenia faktyczne Sądu a quo.

1. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, Nr 5, poz.

137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, publ. OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, publ. Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, publ. Lex nr 56096).

Ponadto zarzut naruszenia tego przepisu musi odnosić się do skonkretyzowanych faktów, a nie ocen jurydycznych sądu pierwszej instancji. Trzeba wskazać, jakie ustalenia powinny być poczynione i na podstawie jakiego konkretnego, pominiętego przez sąd materiału dowodowego, ewentualnie, jakie ustalenia faktyczne powinny być pominięte i także na podstawie jakich dowodów tak należy uczynić.

2. Tymczasem w przedmiotowej apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzają się do zakwestionowania albo ocen prawnych Sądu Okręgowego, albo faktów, ale bez wskazania z jakich innych dowodów – niż wskazane przez Sąd Okręgowy – wynikają okoliczności faktyczne przeciwne.

Konieczne jest przy tym zwrócenie uwagi na to, że zasadnicze okoliczności faktyczne sprawy w istocie wynikają z treści samej umowy, dokumentów zgromadzonych w związku z przygotowaniem umów, korespondencji stron oraz przesłuchania powodów na okoliczności ustaleń w zakresie indywidualnego negocjowania kontraktu i należytego poinformowania konsumenta o skutkach zawarcia spornych umów. Niesporne jest przy tym, że powodowie dobrowolnie złożyli wniosek i podpisali umowę, oraz że sami zdecydowali się na kredyt denominowany kursem (...). Jednak te okoliczności nie mogą być utożsamiane z faktem indywidualnego negocjowania warunków umowy kredytu hipotecznego. Na tę okoliczność pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów, mimo obciążania właśnie jego obowiązkiem ewentualnego udowodnienia tej kwestii.

Sporna umowa jest klasyczną umową blankietową typu (...), która była standardowo przedstawiana klientom przez poprzednika prawnego pozwanego banku. Podpisana umowa niczym nie różni się od propozycji banku, a zatem trudno tutaj mówić o jakichkolwiek negocjacjach prowadzonych przez strony. Przy czym dla jasności, Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu o możliwości zastosowaniu w tej sprawie w jakiegokolwiek mierze wyników kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego, sprawowanej przez UOKiK, ale niewątpliwie ta umowa miała charakter blankietowy, z góry przygotowany i nie zmieniany dla potrzeb konkretnych klientów.

Podobnie należy odnieść się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jak również dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów, w tym oświadczeń zawartych w umowie kredytowej, z których wynikają istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, to jest faktu zrozumienia i akceptacji przez kredytobiorcę zasad przeliczania należności według kursów publikowanych w tabelach kursowych. Okoliczność zrozumienia tych elementów umowy znów nie była sporna, ale nie można jej utożsamiać z należyтым poinformowaniem powodów, jako konsumentów przez pozwanego banku. Dla wyznaczenia miernika należytej staranności po stronie pozwanego w tym zakresie zasadnicze znaczenie odgrywa moment zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Powodowie nie prowadzili żadnych negocjacji poprzedzających zawarcie przygotowanej tylko dla nich indywidualnie umowy kredytu z bankiem. Złożyli jedynie wniosek kredytowy i nie zostali dostatecznie uprzedzona o tym, że mimo wieloletniej, starannej i terminowej spłaty rat kredytu, ich zaległości będą jedynie rosnąć.

Powodowie nie zostali należycie poinformowani o sposobie konstruowania tabel kursowych banku. Prawdą jest, że powodowie zawierając umowę oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty

indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko, ale in casu, była to czysta formalność. Powodowie nie zostali należycie poinformowani o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, oraz o potencjalnych konsekwencjach ekonomicznych dla ich zobowiązań.

Chybione jest wskazanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że umowa nie zawierała zasad ustalania kursu (...) w tabelach bankowych. Musi być poza sporem, że bank przy ustalaniu kursu (...) już w umowie – czysto teoretycznie, nie odwołał się do obiektywnego miernika ustalania każdorazowo tego kursu, a zastrzegł sobie możliwość ustalania tego kursu według własnych tabel. Ta sama w sobie okoliczność naruszyła równowagę stron w kontrakcie cywilnoprawnym, zakładającym równość stron, co powoduje, że praktyka wykonywania takiej umowy nie ma żadnego znaczenia. Nie zmieniło tego porozumienie zawarte 5 września 2011 r., którym umożliwiono powodom spłatę rat kapitałowo-odsetkowych w innej walucie niż waluta polska.

Nie można także przyjąć, że powodom, jako konsumentom znany mógł być sposób ustalania kursów walutowych w tabelach pozwanego banku. Nie jest to fakt powszechnie znany. Jak słusznie podnosi się w judykaturze, za fakty powszechnie znane uważa się bowiem wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie, znane każdemu rozsądnemu i mającemu życiowe doświadczenie mieszkańcowi miejscowości będącej siedzibą danego sądu. Nie są już faktami powszechnie znanymi informacje o fakcie zamieszczone w prasie i internecie ani wpisy w księgach wieczystych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 122/15, LEX nr 2041112). Fakt, który ze względu na swój charakter może być ustalony jedynie przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych (opinii biegłego), nie może być jednocześnie uznany za fakt notoryjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III CSK 66/13, Lex nr 1463871).

Ponadto w ogóle nie zostało wykazane przez pozwanego bank to, w jaki sposób powodowie mogli wpływać na ustalanie kursu (...) przez pozwanego.

Reasumując, stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy.

III. Zastosowanie prawa materialnego w zakresie objętym obiema apelacjami.

1. Sąd ad quem w pierwszej kolejności przyjmuje, że przedmiotowa umowa jest umową kredytu złotówkowego denominowanego kursem (...), zgodną z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, jest dopuszczalna oraz ważna.

Jej cechą charakterystyczną jest udostępnienie kredytobiorcy określonej sumy kredytu w złotych, przy czym jej wysokość jest indeksowana/denominowana według kursu danej waluty obcej w dniu uruchomienia kredytu (tzw. indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Indeksacja taka następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca jest zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, rata taka jest przeliczana zgodnie z umową z waluty rodzimej – w której została zapłacona przez kredytobiorcę – na walutę indeksacji stosownie do kursu tej waluty. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank.). Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Brak jest również podstaw do przyjęcia, jakoby umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej sprzeciwiała się właściwości (naturze) kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 pr. bank. W zakresie takiej umowy kredytu także dochodzi do wydania (udostępnienia, wypłaty) sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma zazwyczaj wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być

zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Taka ocena znajduje potwierdzenie w ustalonej judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14) i nie można było uznać umowy za nieważną z uwagi na nieokreślenie świadczenia. Umowa wskazywała kwotę kredytu oraz zasady i sposób jej indeksacji.

Mechanizm indeksacji polega zasadniczo na przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na (...), zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczaniu każdej raty kapitałowo – odsetkowej w dniu zapłaty z (...) na walutę polską, według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłaca raty, po przeliczeniu na (...) według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I (...) 146/21). Dopuszczalność zawierania umów o takiej konstrukcji nie nasuwa wątpliwości zarówno w świetle zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak również regulacji wprowadzonych tzw. ustawą antyspreadową, a więc ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), która jedyni potwierdziła dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany.

A zatem strony ustaliły wszystkie istotne elementy umowy kredytu przewidziane w tym przepisie, a umowa została wykonana w pierwszej kolejności przez bank poprzez zrealizowanie dyspozycji przekazania środków zgodnie z celem kredytowania, a następnie była realizowana przez powodów poprzez spłatę rat kredytu. W tej sytuacji nie mamy zatem do czynienia z nieważnością bezwzględną umowy z uwagi na zamieszczenie w niej postanowień dotyczących przeliczenia waluty kredytu i to zarówno z powodu sprzeczności z przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.), jak i z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co znajduje oparcie w ugruntowanym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, L.; wyrok SA we Wrocławiu z 19.07.2017 r., I ACa 780/17, L.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 07.09.2018 r., I ACa 666/18, L.).

2. Zakwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczą świadczeń głównych, ale w najnowszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022 r., (...) 975/22 i (...) 459/22, potwierdzono, że mimo tego nie można podzielić poglądu, że takie klauzule nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Stanowisko takie znalazło potwierdzenie również w wyroku z 20 maja 2022 r., II CSK 403/22 (niepubl) oraz 21 czerwca 2021 r., I (...) 55/21 (niepubl).

3. Zdaniem Sądu ad quem, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, zakwestionowane przez powodów postanowienia obu umów kredytu wyczerpują dyspozycję art. 385¹ §1 k.c. Mają one bowiem charakter nieprecyzyjny, niejasny oraz przewidują uprawnienia do kształtowania treści stosunku tylko dla jednej, mocniejszej strony. W tych klauzulach brak jest oparcia zasad ustalania kursów na obiektywnych i przejrzystych kryteriach. Stosowanie mechanizmu przeliczania najpierw kwoty wypłaconych środków według kursu kupna walut, a następnie przeliczanie wysokości zobowiązania według kursu sprzedaży walut, przyznawało stronie pozwanej uprawnienie do ewentualnego uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta nie było możliwe. Na konsumenta, poza ryzykiem kursowym, na które godził się, zawierając umowę kredytu waloryzowanego do waluty obcej, zostało przerzucone ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. Tym samym strona pozwana – będąca profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, kształtując treść umowy, wykorzystwała swoją

uprzywilejowaną pozycję. Od momentu zawarcia przedmiotowej umowy nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorców – powodów w sposób niezależny od decyzji banku. Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Uwzględniając wskazania wypływające z orzecznictwa Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyroki z 30.04.2014 r., C-26/13 i z 20.09.2017 r., C-186/16), trzeba przyjąć, że uznanie postanowień tego rodzaju za jednoznaczne wymaga, aby umowa określała w sposób zrozumiały dla konsumenta zasady ustalania przez bank kursów walutowych. Bez znaczenia dla oceny spornej klauzuli pozostaje to w jaki sposób pozwany bank korzystał z przysługujących mu uprawnień do kształtowania kursów, w tym czy były one ustalane na poziomie rynkowym. Chodzi o samą zasadę, a nie jej praktyczną realizację.

W tym zakresie Sąd ad quem przyjmuje, że abuzywność klauzul waloryzacyjnych nie powoduje automatycznie nieważności umowy, jednakże zarzuty skargi apelacyjnej nie dostarczają argumentów co do tego, że nie ma abuzywności. Postanowienia umowne analogiczne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (wyroki z dnia: 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21; 21 lipca 2021 r., (...) 49/21 oraz 28 lipca 2022 r., I CSK 2536/22). Wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminy), określające zarówno zasady przeliczania udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

4. Konsekwencją powyższej oceny jest wyeliminowanie klauzul abuzywnych z kontraktu łączącego strony ex lege, połączone z przewidzianą w art. 358¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie, chyba że następczo konsumenci udzielili świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywrócili skuteczność z mocą wsteczną (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC, nr 9, poz. 56). Inaczej rzecz ujmując, należy ocenić, czy po wyeliminowaniu klauzul indeksacyjnych z przedmiotowej umowy, może ona dalej funkcjonować w obrocie. Sąd a quo ocenił, że nie, a tutejszy Sąd tę ocenę podziela.

W tym zakresie konieczne jest odwołanie się do stanowiska zaprezentowanego w treści wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), prowadzącej działalność w Polsce w formie oddziału pod nazwą (...) Bank (...) Oddział w Polsce, dawniej (...) Bank (...) SA), oraz w wyroku (...) z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 (D.), które mają fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przy czym wnioski wypływające z wyroku w sprawie małż. D. mają bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, gdyż postępowanie przed (...) także dotyczyło kredytu udzielonego w złotówce, waloryzowanego kursem waluty obcej, który to kurs był wyznaczany dowolnie przez kredytodawcę, a więc stan faktyczny był w swej istocie tożsamy.

Trybunał wydał orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczącym wykładni art. 1 ust. 2, art. 4, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w przedmiocie utrzymywanego nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących mechanizmu indeksacji stosowanego w umowie kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej. Dla udzielenia odpowiedzi na postawione pytania przywołał treść obowiązującej dyrektywy.

Motyw trzynasty dyrektywy 93/13 stanowi: „Zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub Wspólnota; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z

prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień.”

Artykuł 1 ust. 2 owej dyrektywy przewiduje: „Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy.” Artykuł 4 wspomnianej dyrektywy stanowi: „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.” Zgodnie z brzmieniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.” Artykuł 7 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco: „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.”

Ostatecznie (...) ocenił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Dalej, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia umowy w całości, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C-26/13, EU: C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Ponadto art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

I na koniec, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziło do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Reasumując, Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził dotychczasową linię orzeczniczą, że uzupełnienie umowy o postanowienia wywodzone z ogólnych reguł prawa cywilnego, jest niedopuszczalne. L. powstała w umowie wskutek eliminacji nieuczciwych postanowień umownych, może być uzupełniona jedynie, tylko i wyłącznie, gdy zostaną kumulatywnie spełnione wszystkie warunki:

- a. brak uzupełnienia umowy prowadziłby do upadku całej umowy;
- b. upadek umowy byłby niekorzystny dla konsumenta, co czyniłoby mechanizm ochronny przewidziany dyrektywą iluzoryczny;

c. istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, a uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości.

5. Powyższej oceny nie zmienia stanowisko zajęte przez (...) w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20. Orzeczenie to, w zakresie odnoszącym się do kwestii uznania umowy za nieważną, jedynie po raz kolejny podkreśla potrzebę takiego stosowania prawa krajowego, aby w maksymalny sposób ochronić konsumenta, jednocześnie bez stosowania automatyzmu w unieważnianiu umów kredytowych indeksowanych kursem franka szwajcarskiego. (...) w tym orzeczeniu jasno wskazał, iż w wypadku umowy kredytu indeksowanego do (...) nie jest możliwe usunięcie nieuczciwej marży banku i pozostawienie kredytu przeliczanego w oparciu o uczciwy kurs średni NBP (pkt 71. wyroku z dnia 29 kwietnia 2021, C-19/20).

Kontynuacją tego zapatrywania był także wyrok (...) z 10 czerwca 2021 r., C-198/20, w którym dodatkowo wskazano, że ochrona przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko takiemu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego.

Tożsame stanowisko (...) zajął również w najnowszym wyroku z dnia 8 września 2022 r. w sprawach połączonych C-80/21, C-81/21 i C82/21. Trybunał wskazał, że sąd krajowy nie może usunąć samej konieczności uzyskania zgody banku i umożliwić kredytobiorcy wypłaty lub spłaty kredytu z pominięciem tabel kursowych banku. Po pierwsze, powodowałoby to brak jakiegokolwiek sankcji dla przedsiębiorcy i brak realizacji zniechęcającego celu Dyrektywy 93/13 (art 7). Po drugie, byłaby to znaczna ingerencja w treść warunku, a tej jego części nie można badać w sposób odrębny od pozostałych postanowień umownych.

Trybunał zaznaczał także, że usunięcie może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby część takiego warunku stanowiła odrębne od innych postanowień umownych, co nie ma miejsc w tej sprawie. (...) podobnie jak we wcześniejszych sprawach (np. w „polskiej sprawie” C-260/18) stwierdził, że nie można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzać przepisów dyspozytywnych prawa krajowego o charakterze ogólnym, w tym możliwości uznania, że jeśli każde świadczenie wyrażone w walucie obcej może być spłacane po kursie średnim NBP, można w miejsce nieuczciwego postanowienia umownego wprowadzić ten właśnie kurs i pozostawić umowę kredytu w mocy. (...) uznał, że takiej możliwości nie ma. Jeżeli ustawodawca wprowadzając ten przepis nie myślał konkretnie o kredytach waloryzowanych kursem waluty obcej, to nie można go stosować do zastępowania luk wywołanych usunięciem nieuczciwego postanowienia. Co się zaś tyczy możliwości zastąpienia nieważnego warunku umownego wykładnią sądową, to należy ją kategorycznie wykluczyć. Dokonanie takiej wykładni sprowadzałoby się w rezultacie do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, ponieważ prowadziłoby do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do „wartości rynkowej” waluty obcej. Jednak postanowienie uznane przez sąd za abuzywne nie powinno na podstawie art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 być stosowane, a jego treść zmieniona (jest to stanowisko identyczne z wyrażonym przez (...) w wyroku z 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Trybunał również opowiedział się za szeroką ochroną konsumentką i stwierdził, że dopiero wiedza kredytobiorcy o nieuczciwości powoduje rozpoczęcie biegu przedawnienia. Nie ma więc przy pozywaniu banków znaczenia, czy umowa została zawarta 5 czy 15 lat temu, a jedynie, kiedy klient dowiedział się o tym, że może bank pozwać, bo ten zaproponował mu do podpisu prawnie wadliwą umowę.

Z powyższych przyczyn bezzasadne są zarzuty sformułowane w apelacji strony pozwanej, naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 358 § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (w obecnym brzmieniu) oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG. Natomiast słusznie opisano te kwestie w apelacji powodów.

6. Przedmiotowa umowa kredytowa pozbawiona indeksacji jest umową, która nie może dalej skutecznie funkcjonować w obrocie. Wylimitowanie mechanizmu indeksacji/denominacji powoduje, że umowa staje się sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego zawartego przez strony. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹

k.c.). Nie ulega wątpliwości, że właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa, ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 powyższej ustawy, zgodnie z którym, bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym. Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstraszający dla przedsiębiorcy. Jednakże pamiętać należy, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (zob. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2017 r, I ACa 447/17, wyrok SA w Katowicach z 19.01.2018r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Ponadto nie istnieją przepisy dyspozytywne, które określają, jaki sposób ustawodawca uznał za modelowe ukształtowanie praw i obowiązków stron danego typu stosunku prawnego, przy czym uregulowanie takie korzysta z domniemania uczciwości. Wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Również zawarcie aneksu do umowy nie usunęłoby pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących waloryzacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich, nie usuwa źródła abuzywności jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka.

Stwierdzenie sankcji nieważności mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 marca 2022 r., (...) 474/22 i 19 maja 2022 r., (...) 797/22). W świetle orzecznictwa (...) w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki (...) z dnia: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt. 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt. 43). Warunek umieszczony w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem jest wyłączony z zakresu stosowania tej dyrektywy wyłącznie wtedy, gdy warunek ten odzwierciedla treść bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawowego lub wykonawczego w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (wyrok (...) z dnia 10 września 2014 r., C-34/13, pkt. 80). Z tych względów sankcję nieważności umów należy uznać za proporcjonalną i tym samym za zgodną z art. 31 ust. 2 i 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

7. Sądowi Apelacyjnemu znane są odosobnione i wyjątkowo nieliczne, wypowiedzi Sądu Najwyższego, stanowiące odstępstwo od powyższej oceny, w tym zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2022 r., (...) 412/22, oraz w wyroku z dnia 17 marca 2023 r., (...) 924/22. Z wypowiedziami tymi nie sposób się zgodzić nie tylko z tej przyczyny, że nie są podzielane przez przytłaczającą większość składów orzekających Sądu Najwyższego, ale przede wszystkim z powodów merytorycznych.

7.1. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 marca 2023 r. (stronica 13) wskazał, że art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania do art. 385¹ § 2 k.c., gdyż ten ostatni jest w stosunku do niego przepisem szczególnym. Stanowisko to nie zostało uzasadnione, gdy tymczasem z dotychczasowego zapatrywania judykatury wynika, że w przypadku nieważności poszczególnych postanowień czynności prawnej, wynikającej z przepisów innych niż art. 58 § 1 i 2, można stosować analogię z art. 58 § 3 k.c.

Tak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2000 r., V CKN 1029/2000, LexisNexis nr (...), OSNC 2001, nr 6, poz. 83. W tym judykacie Sąd Najwyższy podkreślił, że „prawdzie uregulowanie zawarte w art. 58 k.c. dotyczy

tylko przesłanki odnoszącej się do treści i celu czynności prawnej, jednakże w wypadkach nieważności poszczególnych postanowień czynności prawnej, wynikającej z innych przepisów niż art. 58 § 1 i 2 k.c., należy dopuścić analogię z art. 58 § 3 k.c. Wypadki te wykazują bowiem daleko idące podobieństwo z sytuacjami, w których poszczególne postanowienia czynności prawnej są nieważne z mocy art. 58 § 1 i 2 k.c.” Dodatkowo Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle art. 58 § 3 k.c. chodzi o ustalenie, czy uwzględniając konkretne okoliczności, w jakich czynność prawną podjęto, i zakładając rozsądną ich ocenę, doszłoby do dokonania czynności prawnej przez strony bez nieważnych postanowień, czy też nie.

Wyrok ten był przedmiotem aprobującej glosy J. P.-Zamorskiej, (OSP 2002, nr 1, poz. 1) i omówieniem W. R. (PS 2005, nr 11-12, s. 203). Podobny pogląd został również zaprezentowany w wyroku z dnia 5 lipca 2007 r. II CSK 162/07 (niepubl.), a także w uchwale z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01 (OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87).

Oznacza to, że należy wyklądać treść art. 385¹ § 2 k.c. w ten sposób, iż aby czynność prawna mogła pozostać w mocy, konieczne jest nie tylko, by jej pozostałe postanowienia regulowały minimalną treść konsensu konieczną do wykreowania stosunku prawnego z logicznego punktu widzenia, ale również, by kreowały zobowiązanie określonego typu, który był zamierzony przez strony. Czyli, aby także w tym wypadku był aktualny czynnik hipotetycznej woli stron, stanowiący ograniczenie przed zbyt daleko idącymi deformacjami wyobrazonego przez strony kształtu stosunku prawnego.

7.2. Gdyby stanąć na stanowisku odmiennym, co zrobił Sąd Najwyższy w dwóch omawianych rozstrzygnięciach, a na co wskazuje się także w wielu innych wypowiedziach orzecznictwa, jak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 2013 r., I CSK 408/2012 (LexisNexis nr (...), Biuletyn SN 2013, nr 6, s. 9), w którym Sąd Najwyższy ocenił, że „eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta”; to wątpliwe logiczne wydaje się dokonywanie wykładni art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego porównanie do art. 58 § 3 k.c. i to tylko na płaszczyźnie językowej. Trudno interpretować przepis szczególnie poprzez literalne brzmienie przepisu odnoszącego się do innej instytucji prawnej, mającego charakter normy ogólnej.

Z tego względu pogląd sprowadzający się do tego, że zdaniem Sądu Najwyższego „Zagadnienie konieczności zachowania tego kryterium [woli stron] na tle art. 385¹ § 2 k.c. budzi znaczne wątpliwości, ponieważ stanowi ono w istocie wprowadzenie dodatkowego, pozaustawowego kryterium. W szczególności w tym wypadku nieaktualny jest czynnik hipotetycznej woli stron, który na tle art. 58 § 3 k.c. stanowi ograniczenie przed zbyt daleko idącymi deformacjami wyobrazonego przez strony kształtu stosunku prawnego.”, nie może zostać zaakceptowany.

7.3. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tym składzie, co jest najważniejszym argumentem, prawidłowej wykładni pojęcia „niedozwolonych postanowień umownych” i skutków ich zastosowania nie można dokonywać w sposób wyabstrahowany, tylko na gruncie prawa krajowego, z pominięciem całej regulacji dotyczącej kontroli treści wzorców umowy oraz przepisów prawa unijnego, stanowiącego element całego porządku prawnego, który powinien być stosowany przez polskie sądy.

Rozstrzygając przywołane wątpliwości, należy uwzględnić wiążące wskazówki wynikające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, zgodnie z którym państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Sama treść przepisu nie przesądza kwestii sankcji, ponieważ została ujęta w sposób elastyczny, by umożliwić poszczególnym państwom członkowskim dobór sankcji uwzględniający krajowe tradycje prawne. Trybunał wyjaśnił przede wszystkim, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami mającymi w ramach krajowego porządku prawnego charakter przepisów z zakresu porządku publicznego (zob. wyrok z dnia 30 maja 2013 r., C-488/11, D. F. B., Katarina de M. (...) v. J. B., (...) 2013, nr 5, s. I-341, pkt 44; wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016

r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. N. v. (...), A. M. M. v. (...) SA ((...)), B. E., SA v. E. L., T. A., LEX nr 2168030, pkt 54).

Już we wcześniejszych wyrokach, nie na tle polskich sporów tzw. frankowych, jak np. w wyroku (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, F. N. v. (...), A. M. M. v. (...) SA ((...)), B. E., SA v. E. L., T. A., dotyczącym zawartych w umowach kredytu hipotecznego postanowień przewidujących minimalną stopę, poniżej której nie mogła spaść stopa odsetek zmiennych (klauzula dolnego progu), znajdujących się w ogólnych warunkach umów kredytu hipotecznego zawieranych z konsumentami; Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta.

W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczowego warunku. Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot (pkt 61–62). Trybunał ocenił, że brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę (pkt 63).

Konsument powinien mieć zapewnione prawo do zwrotu korzyści nienależnie nabytych przez przedsiębiorcę – ze szkodą dla konsumenta – na podstawie nieuczciwego postanowienia (pkt 66). W konsekwencji Trybunał wykluczył możliwość moderowania przez sąd krajowy roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, będących wynikiem uznania klauzuli za abuzywną. Ustosunkowując się do rozstrzygnięcia hiszpańskiego Sądu Najwyższego, który zdyskwalifikował te klauzule wyłącznie ze względu na nieprzejrzystość (wskazując, że są one zgodne z prawem, odpowiadają obiektywnym względom, nie były ani nadzwyczajne, ani wyjątkowe, a ich stosowanie było tolerowane przez długi czas na rynku kredytów na zakup nieruchomości), uznał, że bez tych postanowień umowy mogą dalej istnieć, i ograniczył – z odwołaniem do zasady pewności prawa i ryzyka poważnych komplikacji gospodarczych – moc wsteczną skutków stwierdzenia nieważności klauzul dolnego progu, Trybunał stwierdził, iż rozwiązanie przyjęte w tym rozstrzygnięciu sprawia, że ochrona konsumenta jest niekompletna i niewystarczająca, a rozstrzygnięcie nie stanowi ani adekwatnego, ani skutecznego środka służącego zaprzestaniu stosowania takiego rodzaju warunków, w przeciwieństwie do tego, co przewiduje art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG (pkt 73).

W związku z tym Trybunał przyjmuje, że wymaganiom wynikającym z art. 6 dyrektywy 93/13/EWG czyni zadość sankcja nieważności bezwzględnej (zob. wyrok (...) z dnia 26 kwietnia 2012 r., C-472/10, N. H. v. I. Z., LEX nr 1135426, pkt 40; powołany wyżej wyrok (...) z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11, E. J. v. A. Magyarország H. Z., pkt 43), państwa członkowskie mogą jednak stosować również inne, bardziej efektywne sankcje.

W wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, E. R., H. R. v. F. a.s., (...):EU:C:2016:283, wyjaśniono ponadto, że jeżeli sąd krajowy – dokonując oceny łącznego skutku wszystkich postanowień umowy – stwierdza, iż większa liczba postanowień umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem jest nieuczciwa w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG, sąd ten jest zobowiązany do odstąpienia od stosowania wszystkich nieuczciwych warunków, a nie jedynie niektórych spośród nich (pkt 100).

Ta linia orzecznicza została w pełni utrzymana w odniesieniu do tzw. polskich spraw frankowych, szeroko przytoczonych wcześniej. Z tych względów wola stron kontraktu, a w szczególności konsumenta, ma zasadnicze znaczenie dla oceny skutków zastosowania abuzywnych klauzul waloryzacyjnych. W tej sprawie konsumenci zażądali unieważnienia umowy i musi to być wiążące dla wszystkich sądów rozpoznających ten spór.

7.4. Nie sposób zgodzić się ponadto z zapatrywaniem Sądu Najwyższego, że eliminacja z umowy abuzywnych klauzul waloryzacyjnych nie powoduje, że umowie brakuje elementów koniecznych.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy nie wskazał żadnej podstawy prawnej obowiązującej w prawie krajowym w momencie zawierania spornej umowy, która dawałaby możliwość prostego podstawienia w miejsce (...) polskiej złotówki. W ocenie Sądu Apelacyjnego takiej normy prawa krajowego nie ma, o czym była mowa już wcześniej.

Po drugie, wbrew założeniu Sądu Najwyższego, niczym nie uzasadnionemu, umowa w takiej sytuacji nie określa wysokości oprocentowania, gdyż w umowie wysokość stopy procentowej była nierozdzielnie połączona z walutą waloryzacji, tj. z (...).

LIBOR był referencyjną wysokością oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L., a stawki LIBOR były wyznaczane tylko dla pięciu walut: USD, EUR, (...), (...) oraz dla (...), ale nie dla PLN. Ta wysokość oprocentowania była zasadniczo niższa niż stopa oprocentowania kredytów w PLN i to ona stanowiła – przy założeniu niezmienności kursu (...) o atrakcyjności tzw. kredytów frankowych. Stąd często konsumenci, którzy nie posiadali zdolności kredytowej, tj. nie byli w stanie spłacać rat kredytów udzielonych w walucie polskiej z wyższym oprocentowaniem, byli w stanie spłacać raty kredytu waloryzowanego kursem (...) z niższym oprocentowaniem tych rat. Ta konstrukcja miała czyste uzasadnienie ekonomiczne z punktu widzenia interesów obu stron kontraktu. Zwykle podstawienie PLN w miejsce (...) wypacza sens ekonomiczny kontraktu.

Sąd Najwyższy wyrażając powyższy pogląd, zupełnie pominął kilkuletnie starania sądów wszystkich instancji, w tym także innych składów Sądu Najwyższego, w celu poszukiwania praktycznych rozwiązań, umożliwiających zastąpienie powstałej luki, innym mechanizmem waloryzacyjnym. Proste podstawienie PLN w miejsce (...) było w tych staraniach stanowczo odrzucane.

Po trzecie, przeszkodą do dalszego obowiązywania umowy jest brak zgody konsumenta, co zostało całkowicie pominięte.

Reasumując, usunięcie niedozwolonej klauzuli waloryzacyjnej uniemożliwia dalsze wykonanie umowy, gdyż brak jest zgody konsumenta na kontynuowanie stosunku umownego oraz podstaw prawnych w prawie krajowym do zastosowania PLN w miejsce (...) do określenia wysokości oprocentowania kredytu, a w konsekwencji wyliczenia wysokości poszczególnych rat. Taka umowa traci także sens ekonomiczny.

8. Nie może także budzić wątpliwości, że powodowie zostali należycie uprzedzeni o skutkach stwierdzenia nieważności umowy i uznali, że jest on lepszy od kontynuowania tego stosunku obligacyjnego. Powodowie są reprezentowani od początku przez zawodowego pełnomocnika i żądanie unieważnienia umowy wyrazili wprost już na etapie wnoszenia pozwu.

9. Z tych wszystkich względów należało uznać przedmiotową umowę za nieważną z mocy prawa od początku na podstawie art. 189 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem strona powodowa może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995 r., sygn. akt III CZP 118/95). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale, interes – w ogólności – rozumieć należy jako "potrzebę", zaś interes prawny jako potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód. Stroną powodową w procesie o ustalenie może być zarówno podmiot ustalanego prawa lub stosunku prawnego, jak i podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty.

O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy podwód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W konsekwencji interes ten nie występuje, jeśli osoba zainteresowana może na innej drodze, np. w

procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego, a nawet w drodze orzeczenia o charakterze deklaracyjnym osiągnąć swój cel (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10).

Powodowie mają interes prawny w zgłoszeniu wprost takiego roszczenia, gdyż przesłankowe badanie ważności umowy w sposób niewystarczający chroni ich interes prawny. Wyrok wydany w wyniku rozpoznania jedynie roszczenia o zapłatę nie wskazuje wprost na podstawę uwzględnienia powództwa, co może rodzić niepewność prawną. Przepis art. 189 k.p.c. jest właściwym narzędziem prawnym do ustalenia nieistnienia nieważnej umowy, co następuje z mocy prawa, ale wymaga potwierdzenia orzeczeniem sądowym.

9. Skutkiem uznania spornej umowy za nieważną jest obowiązek zwrotu przez obie strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.). Roszczenie powodów o zapłatę od początku było oparte o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Poza sporem jest to, jaka kwota kredytu została udzielona powodom i jakie kwoty zostały przez nich zapłacone pozwanemu bankowi.

Sąd ad quem podziela stanowisko wyrażone w uchwale SN III CZP 11/20 z dnia 16.02.2021 r. (OSNC 2021 nr 6, poz. 40), w której Sąd Najwyższy uznał teorię dwóch kondycji za prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza” lub innej osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym. W wypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej frankowej lub innej walutowej roszczenia obu stron – kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest bowiem istotne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Wzajemne świadczenia obu stron – kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Zatem bank może przedstawić swoje własne roszczenia, aby móc dochodzić zwrotu pożyczonego pokrzywdzonemu konsumentowi kapitału. W związku z tym pozwany bank, chcąc doprowadzić do wzajemnych rozliczeń z konsumentem, powinien wytoczyć powództwo wzajemne, ponieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. W tej sprawie bank nie skorzystał z żadnego z tych środków prawnych w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani przed tutejszym Sądem.

Z tej przyczyny podstawą uwzględnienia powództwa wobec banku nie powinny być jakiegokolwiek wyliczenia dokonywane na podstawie opinii biegłego poprzez przeliczanie kursu (...) na walutę polską, ale fakt, że powodowie dokonali spłaty dochodzonej kwoty.

Reasumując, z apelacji powodów należało dokonać zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

IV. Koszty procesu.

Wobec opisanego uwzględnienia powództwa, a tym samym uwzględnienia w całości apelacji powodów oraz oddalenia w całości apelacji pozwanego banku o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego i apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c.

Koszty postępowania przez Sądem a quo wyniosły 8.464 zł. Złożyły się na tę kwotę następujące elementy: 1000 zł opłaty od pozwu, 5400 zł wynagrodzenie jednego pełnomocnika działającego w imieniu obojga powodów, 34 zł tytułem opłaty skarbowej od dwóch pełnomocnictw, zaliczka na wynagrodzenie biegłego 2000 zł oraz 30 zł tytułem opłaty od modyfikacji powództwa.

Na koszty postępowania odwoławczego w kwocie 13.150 zł złożyło się: opłata od apelacji w wysokości 1000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości 8.100 zł od własnej apelacji powodów i 4050 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów w związku z rozpoznaniem apelacji banku.